



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Radosław Tomasz Jeż (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa A. M.

przeciwko J. K.

o ochronę służebności

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 16 kwietnia 2024 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie z 6 maja 2011 r., sygn. I C 327/11/P

- 1. oddała skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

Prokurator Generalny pismem z 29 września 2022 r., na podstawie art. 89 § 1 oraz art. 115 § 1 i §1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie

Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1093, dalej także: „u.SN”), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, obejmującą obowiązek budowania zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, na którą składa się obowiązek działania przez organ władzy publicznej (sąd) na podstawie i w granicach prawa, w sposób wykluczający ich rażące naruszenie oraz z uwagi na naruszenie zasady sprawiedliwości społecznej, zasady równości wobec prawa i prawa do rzetelnej procedury sądowej, wywiódł skargę nadzwyczajną od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny (dalej również: „Sąd Rejonowy”) z 6 maja 2011 r., I C 327/11/P (dalej: „zaskarżony wyrok” lub „wyrok zaoczny”) w sprawie z powództwa A. M. (dalej: „powód”) przeciwko J. K. (dalej: „pozwany”) o ochroną służebności.

Prokurator Generalny zaskarżonemu wyrokowi zarzucił na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN zarzucił:

1. naruszenie zasady, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji RP, a mianowicie zasady praworządności, sprawiedliwości proceduralnej, a także prawa do własności, prawa rzetelnej procedury, zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego wynikających z art. 2, art. 21 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP poprzez:
 1. uznanie przez Sąd Rejonowy za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, pomimo że budziły one wątpliwości oraz
 2. wydanie wyroku zaocznego i nierozpoznanie istoty sprawy, a zwłaszcza nie ustalenia czy pozwany wykonywał służebność gruntową zgodnie z umową z 20 grudnia 1994 r., repertorium A. I. Numer [...] (dalej: „umowa”), która ustanowiła służebność w sytuacji, gdy żądanie powództwa w istocie dotyczyło zmiany treści ustanowionej służebności i doprowadziło do wyzbycia właściciela nieruchomości władztwa nad nieruchomością, a nadto nie dokonano oceny celowości orzeczenia o usunięciu ogrodzenia ustawionego przez pozwanego pomiędzy działką nr [...] a działką nr [...]1, na całej długości granicy między nimi oraz pod kątem użyteczności nieruchomości oraz zasad współzycia społecznego i utrudniania korzystania z nieruchomości obciążonej;

3. rażące naruszenie prawa materialnego i procesowego, tj.:
1. art. 339 § 1 i § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania, tj. (ustalonym ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw Dz. U. Nr 172, poz. 1804)), poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd Rejonowy za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie pomimo, że budziły one wątpliwości co do zakresu ustanowionej służebności i konieczności usunięcia ogrodzenia ustawionego przez pozwanego pomiędzy działką nr [...] a działką nr [...]1, na całej długości granicy między nimi wynoszącej ok. 20 m oraz poprzez wydanie wyroku zaocznego i nierozpoznanie istoty sprawy, a zwłaszcza nieustalenie czy pozwany wykonywał służebność gruntową zgodnie z umową, która ustanowiła tę służebność w sytuacji, gdy żądanie powództwa doprowadziło do wyzbycia właściciela nieruchomości władztwa nad nieruchomością;
 2. art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 285 § 1 k.c., w zw. z art. 288 k.c., w zw. z art. 287 k.c. i w zw. z art. 291 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i nieustalenie czy pozwany wykonywał służebność gruntową zgodnie z umową, która ustanowiła tę służebność w sytuacji, gdy żądanie powództwa dotyczyło w istocie zmiany treści ustanowionej służebności i doprowadziło do wyzbycia właściciela nieruchomości władztwa nad nieruchomością oraz wydanie wyroku zaocznego bez przeprowadzenia oceny celowości orzeczenia o usunięciu ogrodzenia ustawionego przez pozwanego pomiędzy działką nr [...] a działką nr [...]1, na całej długości granicy między tymi działkami biorąc pod uwagę zasad współżycia społecznego oraz okoliczność utrudniania korzystania z nieruchomości obciążonej;
 3. art. 291 k.c., poprzez jego niezastosowanie, a to na skutek niedokonania ustalenia w zakresie istniejących ważnych potrzeb gospodarczych powstałych po ustanowieniu służebności, a przemawiających za potrzebą zmiany sposobu jej wykonywania.

Na zasadzie art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku zaocznego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Przedstawiając przebieg wydarzeń w niniejszej sprawie Prokurator Generalny wyjaśnił, że pozwem z 21 marca 2011 r. powód skierował do Sądu Rejonowego pozew o ochronę służebności domagając się nakazania pozwanemu przywrócenia przejazdu szlakiem drożnym wiodącym do będącej własnością powoda działki nr [...]1 po działce nr [...] o powierzchni 0,0185 ha, położonej w K., obręb [...], objętej księgą wieczystą o oznaczeniu [...], prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze Wydział Ksiąg Wieczystych w Krakowie, poprzez usunięcie bramy wraz ze wszystkimi mocującymi ją murowanymi z cegły słupami, ustawionej ukośnie pomiędzy działką nr [...] a działką nr [...]1, na całej szerokości działki nr [...]. Powód wniósł nadto o usunięcie ustawionego przez pozwanego ogrodzenia wraz ze wszystkimi mocującymi je murowanymi z cegły słupami pomiędzy działką nr [...] a działką nr [...]1, na całej długości granicy między tymi działkami z zastrzeżeniem, że na wypadek niewykonania przez pozwanego nałożonych na niego obowiązków w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku powód będzie upoważniony do przywrócenia przejazdu przedmiotowym szlakiem drożnym w sposób powyżej opisany na koszt pozwanego. Powód wniósł dodatkowo o zakazanie pozwanemu czynienia powodowi w przyszłości jakichkolwiek przeszkód w korzystaniu z opisanego szlaku drożnego oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest właścicielem działki nr [...]1 o powierzchni 0,0707 ha, położonej w K.. Z własnością tej działki jest związane prawo przejazdu i przechodu przez działkę nr [...] w części działki nr [...] leżącej między działkami nr [...]1 i [...]2 na rzecz każdorazowego właściciela działki nr [...]1. Właścicielem działki nr [...] obciążonej wyżej opisaną służebnością jest pozwany. Na obciążonej służebnością części działki nr [...] pozwany postawił metalową bramę umocowaną na murowanych z cegieł słupach. Brama jest postawiona w początkowej części obciążonej służebnością działki nr [...] (ta część powinna służyć do wjazdu na działkę nr [...]1). Brama postawiona została ukośnie w stosunku do osi działki nr [...], na jej całej szerokości pod kątem, który uniemożliwiał wjazd na działkę o nr [...]1 stanowiącej własność powoda. Pozwany w celu uniemożliwienia wjazdu na działkę nr [...]1 postawił nadto ogrodzenie umocowane

na murowanych z cegieł słupach w granicy pomiędzy działką nr [...]1 (własność powoda), a działką nr [...] (własność pozwanego) obciążoną służebnością.

Po rozpoznaniu pozwu Sąd Rejonowy orzekł wydając wyrok zaoczny zgodnie z żądaniem powoda, 6 maja 2011 r., I C 327/11/P. W następstwie powyższego, pełnomocnik pozwanego złożył w Sądzie Rejonowym wniosek o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego wraz ze sprzeciwem oraz wnioskiem o wstrzymanie wykonania przedmiotowego wyroku. Uzasadniając wniosek o przywrócenie terminu, pełnomocnik pozwanego podniósł, że o treści wyroku zaocznego pozwany dowiedział się 3 listopada 2011 r. Pełnomocnik pozwanego wskazał, że pozwany nie otrzymał zawiadomień o próbach doręczenia przesyłek. W ocenie pełnomocnika pozwanego przyczyną nieotrzymania pisma było jego błędne doręczenie lub uszkodzenie skrzynki pocztowej przez co awizo, które mogło wypaść lub zostać zabrane przez osoby postronne ze względu na konflikty sąsiedzkie. W rezultacie Sąd Rejonowy dla Krakowa- Podgórze w Krakowie postanowieniem z 27 czerwca 2012 r., I C 327/11/P oddalił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego oraz odrzucił sprzeciw.

W ocenie Sądu Rejonowego w Krakowie pracownik Poczty 12 maja 2011 r. próbował doręczyć przesyłkę skierowaną do powoda i wobec niemożności osobistego jej doręczenia pozostawił zawiadomienie o złożeniu jej w placówce pocztowej. Ponowne zawiadomienie zostało pozostawione w skrzynce pocztowej 20 maja 2011 r. Każde ze wskazanych doręczeń dokonał ten sam wieloletni pracownik Poczty i znał rejonizację pozwanego. Sąd Rejonowy ustalił nadto, że pomyłki z doręczeniami przesyłek przez Poczta dla mieszkańców mieszkających przy ulicy, przy której mieszka pozwany nigdy się nie zdarzały. Pracownik Poczty oświadczył, że wbrew temu co twierdził pozwany jego korespondencja nigdy nie zginęła.

Uzasadniając przyczyny oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z dyspozycją art. 168 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi o przywróceniu terminu. Niezbędnym warunkiem dla przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej jest natomiast uprawdopodobnienie, że uchybienie terminowi nastąpiło bez jej winy. W przedmiotowej sprawie pozwany twierdził, że nie otrzymał zawiadomień o złożeniu w placówce pocztowej adresowanej do niego przesyłki,

uprawdopodobniając uszkodzenie drzwiczek skrzynki pocztowej. W ocenie Sądu Rejonowego okoliczność ta stanowiła jednak zawinioną przez pozwanego przyczynę uchybienia terminu. Sąd Rejonowy uznał bowiem, że to na pozwanym ciążył obowiązek niezwłocznej naprawy skrzynki pocztowej, tak aby zapewnić możliwość doręczenia korespondencji. Poprzez jej nienaprawienie naraził się zatem na możliwość nieotrzymania korespondencji, a tym samym nie dochował należytej staranności. W konsekwencji Sąd Rejonowy orzekł jak we wstępie.

Pozwany zaskarżył powyższe postanowienie, zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w tym nieuwzględnienie, że od wielu lat między powodem i pozwanym istnieje spór prawny. Pozwany uznał nadto, że Sąd Rejonowy wadliwie przyjął, że powołani przez powoda świadkowie byli bardziej wiarygodni niż świadkowie powołani przez pozwanego. Pozwany zarzucił nadto naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 168 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że nienaprawienie przez pozwanego skrzynki na listy stanowiło zawinioną okoliczność.

Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z 20 września 2012 r., II Cz 2368/12 oddalił zażalenie powoda na powyższe postanowienie. Sąd Okręgowy w Krakowie podkreślił, że zgodnie z twierdzeniami powoda skrzynka nie została uszkodzona po raz pierwszy, zatem zasadnie można było wymagać od pozwanego, aby zastosował skuteczniejsze zabezpieczenia, a z całą pewnością, aby regularnie kontrolował jej stan. Okoliczność ta w ocenie Sądu Okręgowego stanowiła podstawę do oddalenia zażalenia.

W dalszej części Prokurator Generalny uzasadnił podstawy wniesionej skargi nadzwyczajnej stwierdzając, że w niniejszej sprawie wystąpienie z tym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W ocenie Prokuratora Generalnego analiza aktu postępowania sądowego w sprawie zakończonej zaskarżonym wyrokiem pozwala na uznanie, że zostały spełnione przesłanki określone w przepisie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN. Równocześnie nie stwierdzono przesłanek negatywnych wystąpienia ze skargą nadzwyczajną. Zaskarżony wyrok jest natomiast niezgodny z zasadą demokratycznego państwa prawnego

ureczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej w rozumieniu art. 2 Konstytucji RP, a mianowicie z zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa oraz bezpieczeństwa prawnego. Jest nadto sprzeczny z prawem do rzetelnej procedury, zasadą zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasadą pewności i bezpieczeństwa prawnego wynikającymi z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Zaskarżony wyrok godzi nadto w prawo własności zagwarantowane przez art. 64 Konstytucji RP oraz narusza w sposób rażący przepisy prawa procesowego i materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie norm wynikających z art. 339 § 1 i § 2 k.p.c., art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 285 § 1 k.c., w zw. z art. 288 k.c., w zw. z art. 287 k.c. i w zw. z art. 291 k.c. Zdaniem Prokuratora Generalnego w sprawie spełniona została też formalna przesłanka dopuszczalności wniesienia skargi nadzwyczajnej określona w art. 89 § 1 u.SN. Pozwany nie może bowiem skorzystać z innych nadzwyczajnych środków zaskarżania.

Prokurator Generalny uzasadniając podstawę funkcjonalną skargi nadzwyczajnej (konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego ureczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej), wyjaśnił, że przesłanka ta stanowi odwołanie do zasady ustrojowej wyrażonej przez art. 2 Konstytucji RP. Do wniesienia skargi nadzwyczajnej konieczne jest bowiem zaistnienie tego wstępnego warunku, realizującego naczelną zasadę ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Jej adresatem są zaś organy tworzące prawo, a więc również sądy. Obywatel ma natomiast być nią chroniony przed arbitralnością organów niezależnie od form ich działania. Z zasady tej wyprowadzana jest również zasada zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się zasada bezpieczeństwa prawnego. W myśl tej zasady prawo powinno być stanowione i stosowane w taki sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to prognozowanie działań własnych obywatela. Bezpieczeństwo prawne winno być przy tym rozumiane jako przewidywalność działań władzy publicznej oraz skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów. Ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej nie stoi przy tym w sprzeczności z zasadą ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Odnosząc się do powyższego Prokurator Generalny uznał, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wydał zaskarżony wyrok na podstawie twierdzeń powoda, mimo, że w jego ocenie budziły one wątpliwości. Biorąc zatem pod uwagę zasadę proporcjonalności rozumianą w

kontekście art. 89 § 1 u.SN jako dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 Konstytucji RP w zw. z art. 2 Konstytucji RP) oraz wartości pewności prawa, zmiana zaskarżonego wyroku jest konieczna, zaś obowiązek ten płynie z zasady państwa prawnego realizującego zasady sprawiedliwości społecznej.

W kontekście powyższego Prokurator Generalny stwierdził, że zostało naruszone prawo do rzetelnej procedury sądowej, która stanowi pochodną zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Brak prawidłowego zastosowania przepisów normujących warunki wydania wyroku zaocznego, uniemożliwiło pozwanemu podjęcie skutecznych działań ochrony swoich praw, a tym samym naruszone zostały konstytucyjne wolności i prawa człowieka i obywatela wskazane w art. 2 i 45 ust. Konstytucji RP. Pozwany nie miał możliwości skorzystania ze środków zaskarżenia, a jego późniejsze działania okazały się nieskuteczne (doręczenie wyroku uznano za skuteczne). Wskutek istotnych błędów sądowych został tym samym pozbawiony prawa do rzetelnego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy w ramach przeprowadzanej kontroli konstytucyjnej winien zatem wyeliminować z obrotu orzeczenie, które godzi w podstawy umowy społecznej, która jest fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W ujęciu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP postępowanie sądowe musi spełniać wymagania sprawiedliwości i jawności, a nakaz sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy wiąże się z wymaganiem rzetelnego, tj. uczciwego i sprawiedliwego postępowania. Sprawiedliwa procedura zakłada dochowanie wszelkiej staranności, by ustalić prawdę materialną. W zakresie gwarancji sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy mieści się bowiem konieczność wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy. Na gruncie rozpoznawanej doszło do ograniczenia prawa do ustalenia prawdy materialnej i prawa do wysłuchania. W kontekście art. 339 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania wyroku zaocznego), brak udziału pozwanego w posiedzeniu (mimo prawidłowego zawiadomienia o jej terminie), doprowadził do uznania twierdzeń powoda za prawdziwe. Taka okoliczność w ocenie Prokuratora Generalnego nie zasługuje na akceptację w okolicznościach, gdy treść pozwu budziła wątpliwości, a Sąd Rejonowy pominął fakt, że zakres wykonywania służebności gruntowej nie może być podyktowany wygodą właściciela nieruchomości władnącej oraz jego subiektywnymi oczekiwaniami. Tym samym

w ocenie Prokuratora Generalnego Sąd Rejonowy powinien na podstawie art. 339 § 1 i § 2 k.p.c. uznać te twierdzenia za niewystarczające i przeprowadzić postępowanie dowodowe. W kontekście niniejszej sprawy należy mieć na uwadze, iż Sąd nie przeprowadził postępowania dowodowego celem ustalenia czy szlak o długości około 20 m (w miejsce 5 m) jest konieczny w celu umożliwienia powodowi dojazdu do jego działki. Doświadczenie życiowe wskazuje, iż roszczenie powoda podyktowane było złośliwością i chęcią utrudnienia korzystania z nieruchomości obciążonej. Należy mieć również na uwadze, iż powód jest właścicielem działki o nr [...]3 leżącej w sąsiedztwie zakupionej przez niego działki nr [...]1, przez którą nie zdecydował się jednak wytyczyć szlaku drożnego. Ponieważ z wykonywaniem służebności gruntowej łączy się wkraczanie przez właściciela nieruchomości władnącej w sferę własności nieruchomości obciążonej, należy dążyć do tego, aby cel służebności gruntowej został osiągnięty przy możliwie najpełniejszym uwzględnieniu interesów właściciela nieruchomości obciążonej. W świetle powyższego zaskarżony wyrok został wydany z rażącym naruszeniem art. 339 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania. Przytoczone w pozwie fakty budziły bowiem wątpliwości i nasuwały przypuszczenia, że zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W takich okolicznościach w ocenie Prokuratora Generalnego, Sąd Rejonowy powinien na podstawie art. 339 § 2 k.p.c. uznać te twierdzenia za niewystarczające do wydania wyroku zaocznego. Prokurator Generalny wyjaśnił nadto, że w świetle art. 288 k.c. służebność gruntową, będącą prawem na rzeczy cudzej, należy wykonywać z jak największym poszanowaniem prawa własności przysługującego właścicielowi nieruchomości obciążonej i przysługujących mu uprawnień właścicielskich, w taki więc sposób, aby mógł on korzystać z nieruchomości obciążonej w jak najpełniejszym zakresie i aby ustanowiona służebność była dla niego jak najmniej uciążliwa. K.c. nie precyzuje, na czym polegać ma jak najmniejsze utrudnienie w korzystaniu z nieruchomości obciążonej, stąd też o prawidłowej wykładni art. 288 k.c. decydują czynniki odnoszące się do konkretnej sprawy. Należy mieć na uwadze, że służebność gruntowa jest prawem na rzeczy cudzej, prowadzi więc w każdym przypadku do uszczuplenia uprawnień właściciela nieruchomości obciążonej. W odniesieniu do treści art. 288 k.c. zasadne jest przyjęcie, że zakres wykonywania służebności gruntowej nie może być podyktowany wygodą właściciela nieruchomości władnącej oraz jego subiektywnymi oczekiwaniami, w tym

służebność nie może być wykonywana jedynie dla szykany czy dokuczenia właścicielowi sąsiedniej nieruchomości. Artykuł 288 k.c. konkretyzuje przy tym ogólną normę z art. 5 k.c., dotyczącą wykonywania każdego prawa podmiotowego, w odniesieniu do sposobu wykonywania służebności gruntowej. Przekroczenie tego sposobu sprawia, że takie działanie właściciela nieruchomości władnącej nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Ponieważ z wykonywaniem służebności gruntowej łączy się wkraczanie przez właściciela nieruchomości władnącej w sferę własności nieruchomości obciążonej, należy dążyć do tego, aby cel służebności gruntowej został osiągnięty przy możliwie najpełniejszym uwzględnieniu interesów właściciela nieruchomości obciążonej. Odnosząc się do roszczenia o nakazanie pozwanemu usunięcia bramy i otwarcie szlaku dla wszystkich oraz ogrodzenia wzdłuż całej granicy, należy uznać, iż skutkowało to uczynienie ze służebności drogi publicznej. Tym samym określając zakres i sposób wykonywania służebności gruntowej zgodnie z art. 287 k.c., Sąd Rejonowy powinien brać pod uwagę zasadę, że służebność gruntowa powinna być wykonywana w taki sposób, żeby jak najmniej utrudniała korzystanie z nieruchomości obciążonej.

Powyższe naruszenia w pełni uzasadniają stanowisko, że wywiedzenie skargi nadzwyczajnej od kwestionowanego wyroku zaocznego jest konieczne, celem zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W przedmiotowej sprawie kierując się zasadą proporcjonalności należy uznać, iż wartością nadrzędną nad powagą rzeczy osądzonej i stabilnością orzeczenia w postaci wydanego wyroku zaocznego będzie zagwarantowanie pozwanemu prawa do rozpoznania jego sprawy przez właściwy niezwisły sąd. Nie można stracić z pola widzenia, iż w stosunku do wydanego orzeczenia należy zrobić wyłom w zasadzie stabilności wyroków z uwagi na rażące naruszenie przepisów procedury cywilnej, które spowodowało naruszenie wartości konstytucyjnych.

Podniesione okoliczności, przy jednoczesnym braku możliwości zmiany zaskarżonego wyroku zaocznego, uzasadniają wiosek o uchylenie zaskarżonego wyroku celem zapewnienia jego zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika adwokata Bartłomieja Solarza pismem z 4 listopada 2022 r. będącym odpowiedzią na skargę nadzwyczajną wniósł o jej oddalenie.

Pozwany reprezentowany przez S. K. pismem z 6 listopada 2023 r., będącym uzupełnieniem skargi nadzwyczajnej wniósł o włączenie do akt sprawy:

1. wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny z 9 grudnia 1998 r., I C 1043/98/P;
2. mapę z dnia 15 lipca 2022 r. do celów projektowych na budowę budynku gospodarczego garażu na działce nr [...]3 od strony północnej pozwanego;
3. mapę z dnia 15 lutego 2023 r. do celów projektowych na budowę domu mieszkalnego z dwoma garażami na działce nr [...]1 po stronie północnej powoda;
4. dec (nadbudowa istniejącego budynku mieszkalnego - budynek gospodarczy garaż na działce nr [...]3 od strony północnej pozwanego).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawodawca w art. 89 i nast. u.SN uregulował nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zwłaszcza zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Artykuł 89 § 2 u.SN wymienia grono podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej. W myśl przytoczonego przepisu są nimi: Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została wywiedziona przez Prokuratora Generalnego. W świetle przytoczonego przepisu i wymienionych w nim podmiotów uprawnionych do wywiedzenia skargi nadzwyczajnej, nie może budzić wątpliwości, że Prokurator

Generalny posiada legitymację do jej wniesienia w przedmiotowej sprawie.

Ustawodawca w art. 89 § 1 u.SN skatalogował przesłanki wniesienia skargi nadzwyczajnej, którymi są: prawomocność orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego; konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej; spełnienie jednego z warunków, zgodnie z którym orzeczenie: narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP lub w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego; oraz ostatecznie brak możliwości uchylenia lub zmiany orzeczenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W myśl art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania. Jednakże zgodnie z art. 89 § 4 u.SN jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Ścisłe określenie przesłanek podmiotowych i przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP) oraz konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP).

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, aby służyła ona eliminowaniu z obrotu prawnego orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu, w szczególności wadami przesądzającymi o naruszeniu Konstytucji RP, a także jej względnie subsydiarny charakter. Jest ona dopuszczalna, gdy nie ma w chwili jej wnoszenia możliwości uchylenia lub zmiany prawomocnego orzeczenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Skargę nadzwyczajną można wnieść także w sytuacji, gdy w przeszłości było możliwe wniesienie w sprawie innych środków zaskarżenia, ale nie zostały one wniesione (K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 471-472).

Specyfika skargi nadzwyczajnej jako szczególnego środka zaskarżenia służącego eliminowaniu z obrotu prawnego orzeczeń sądowych obarczonych wadami, a jednocześnie naruszających standard demokratycznego państwa prawnego, wyraża się zatem w powiązaniu dwóch rodzajów przesłanek, których spełnienie warunkuje dopuszczalność jej rozpoznania w konkretnej sprawie. Chodzi o przesłankę ogólną wyrażoną w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, zgodnie z którą w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna „jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”. Z drugiej strony, wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia sądowego może nastąpić jedynie w wypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczegółowych ujętych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN.

Powiązanie tych dwóch rodzajów przesłanek sprawia, że samo wykazanie przesłanki szczegółowej nie przesądza - samo przez się - o konieczności uchylenia kwestionowanego orzeczenia sądowego. Skoro bowiem działanie takie skutkować ma zmianą ukształtowanych stosunków prawnych i wyeliminowaniem z obrotu prawomocnego orzeczenia, którego nie można uchylić lub zmienić w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 *in fine* u.SN), stąd też może dotyczyć wyłącznie uchybień o fundamentalnym znaczeniu, których „ciężar” uzasadnia ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (wyroki Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20; 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 maja 2021 r., I NSNc 109/20).

Odwołanie się do konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nakłada na skarżącego obowiązek wskazania i wykazania, która zasada wynikająca z przesłanki ogólnej została w danym wypadku naruszona oraz sprecyzowanie tego uchybienia w umotywowanym zarzucie skargi nadzwyczajnej. W orzecznictwie wskazuje się, że warunek dopuszczalności skargi nadzwyczajnej opisany w art. 89 § 1 *in principio* u.SN należy rozumieć jako wymóg wykazania uchybienia w postaci niezgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego, uzupełnionego o wskazanie zmaterializowania się jednego (lub więcej) spośród uchybień stypizowanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Dostrzec można przy tym, że już samo niespełnienie wymogu wykazania przesłanki ogólnej, np. przez brak przywołania w jej *petitum* konkretnego zarzutu naruszenia art. 89 § 1 *in principio* u.SN, prowadzi do oddalenia skargi jako niemającej uzasadnionej podstawy.

Odnosząc powyższe uwagi do sprawy będącej przedmiotem rozpoznania wyjaśnić należy, że analizowana skarga nadzwyczajna nie czyni zadość obowiązkowi konkretyzacji podstaw naruszenia zasad konstytucyjnych, do których odwołuje się art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Wyjaśnić należy, że w badanej sprawie Prokurator Generalny nie przytoczył okoliczności, dla których uchylenie wyroku zaocznego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny z 6 maja 2011 r., I C 327/11/P jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Działania takiego nie można dostrzec już w *petitum* skargi nadzwyczajnej. O ile bowiem poszczególne zarzuty ujęte w pkt 1-2 *petitum* odwołują się wyraźnie do przesłanek szczegółowych wynikających z art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN, o tyle wskazanie przesłanki ogólnej jako podstawy skargi nadzwyczajnej opatrzone wyłącznie przywołaniem brzmienia art. 89 § 1 *in principio* u.SN. z ogólnym rozważaniem teoretycznym. Brak jest natomiast wskazania konkretnych przyczyn, dla których wadliwość zaskarżonego wyroku zaocznego nakazywałaby w warunkach obowiązywania art. 2 Konstytucji RP jego wyeliminowanie z obrotu prawnego.

Sąd Najwyższy podkreśla nadto, że w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej ponownie wskazano, że wystąpienie z tym środkiem zaskarżenia jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego (s. 13 uzasadnienia skargi nadzwyczajnej). Prokurator Generalny wyjaśnił wówczas jedynie, że „na treść przedmiotowej zasady składa się szereg reguł, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji RP, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego” (s. 14 uzasadnienia skargi nadzwyczajnej). W dalszej części argumentacji Prokurator

Generalny wypowiedział się o zasadzie proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 *in principio* u.SN wskazując, że ujmowana jest ona jak dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazując eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w pkt 1-3 tego przepisu oraz jako konstytucyjna wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest powaga rzeczy osądzonej służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP) (s. 15 uzasadnienia skargi nadzwyczajnej). Towarzyszy temu rozbudowana wypowiedź odnosząca się do pozbawienia pozwanego prawa do rzetelnej procedury sądowej. Końcowa konkluzja wskazuje natomiast, że kwestionowany wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny z 6 maja 2011 r., I C 327/11/P sprawił, że pozwany został pozbawiony prawa do rzetelnego, sprawiedliwego rozstrzygnięcia wskutek istotnych błędów sądowych, opisanych w poszczególnych zarzutach skargi, zaś rolą Sądu Najwyższego w przeprowadzanej konkretnej kontroli konstytucyjnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną (s. 17 uzasadnienia skargi nadzwyczajnej). To wszystko ma przesądzić o tym, że została spełniona, zdaniem Prokuratora Generalnego, ogólna przesłanka skargi nadzwyczajnej.

Przywołane argumenty uzasadnienia skargi nadzwyczajnej nie potwierdzają przy tym, że zawiera ona prawidłowe odniesienie do przesłanki ogólnej, określonej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Brak jest bowiem, choćby w minimalny sposób, odniesienia do wymogu konkretyzacji zarzutu naruszenia zasad państwa prawnego, w tym szczególnie zasady sprawiedliwości. Co prawda Prokurator Generalny wyraźnie stwierdza, że warunki wydania wyroku zaocznego, uniemożliwiły pozwanemu podjęcie skutecznych działań ochrony swoich praw na drodze sądowej, a tym samym doszło do naruszenia zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela wskazanych w art. 2 i 45 ust. Konstytucji RP (s. 17 uzasadnienia skargi nadzwyczajnej). Lecz taka argumentacja zawarta w treści uzasadnienia, w celu wykazania konieczności uchylecia kwestionowanego wyroku, w warunkach przesłanki ogólnej określonej przez art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, nie może być uznana za spełniającą obowiązek jej wykazania. Zakładana wadliwość orzeczenia na gruncie art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN, nie oznacza bowiem automatycznie

dopuszczalności rozpoznania skargi nadzwyczajnej w perspektywie art. 89 § 1 *in principio* u.SN.

W związku z tym zajmowane przez Prokuratora Generalnego stanowisko, że kwestionowany wyrok zaoczny jest niesprawiedliwy, stanowi niewystarczający argument zarówno dla wykazania wadliwości tego orzeczenia jako sprzecznego z zasadami lub wolnościami i prawami człowieka i obywatela określonymi w Konstytucji RP na gruncie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, jak również stwierdzenia, że okoliczność ta spełnia jednocześnie ogólną przesłankę skargi nadzwyczajnej z art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Dodać nadto należy, że Prokurator Generalny jedynie pozornie konkretyzuje zasadę sprawiedliwości społecznej wywodząc z niej „prawo do rzetelnej procedury sądowej” (s. 17-18 uzasadnienia skargi nadzwyczajnej). W tym zakresie wskazać należy, że jeżeli zaskarżony wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny z 6 maja 2011 r., I C 327/11/P miałby skutkować błędnym wykonywaniem służebności, to tego rodzaju okoliczności Prokurator Generalny powinien nie tylko wskazać, ale i wykazać. Tymczasem Prokurator Generalny nawet w minimalnym zakresie nie odnosi się do tej kwestii. Z uzasadnienia skargi nadzwyczajnej nie wynikają zatem przyczyny, dla których kwestionowany wyrok zaoczny miałby być niesprawiedliwy.

Tym samym skarga nadzwyczajna jest pozbawiona nieodzownej argumentacji, dlatego nie można stwierdzić, czy w tej konkretnej sprawie zachodzi konieczność zapewnienia zgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego i zasadą sprawiedliwości społecznej, określonych w art. 2 Konstytucji RP. Prokurator Generalny nie wykazał bowiem, że dalsze funkcjonowanie w obrocie prawnym wyroku zaocznego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny z 6 maja 2011 r., I C 327/11/P sprzeciwia się tym konkretnym zasadom, wywodzonym z powołanej regulacji konstytucyjnej, przez co niezbędne jest jego uchylenie.

Sąd Najwyższy wyjaśnia w świetle powyższego, że skuteczne spełnienie przesłanki szczególnej, o której mowa w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN polega na wykazaniu, że przysługujące stronie gwarancje konstytucyjne zostały naruszone w rezultacie takiego rozstrzygnięcia, które prowadzi do niezgodności z normami ustawowymi, które zostały błędnie lub niewłaściwie zastosowane (ale odnosi się to do ochrony normatywnej przysługującej jednostce na podstawie norm konstytucyjnych). To stanowi istotę podstawy ujętej w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. Taka konstrukcja przesłanki szczególnej skargi nadzwyczajnej wymaga zatem od Sądu Najwyższego stwierdzenia, że skutkiem sprawowania wymiaru sprawiedliwości w danym wypadku było wydanie orzeczenia, które kształtuje sytuację

prawną podmiotu w sposób sprzeczny z treścią norm konstytucyjnych. To zaś świadczyć ma na gruncie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN o wadliwości kwestionowanego orzeczenia.

Odnosząc wskazane rozważania do przedstawionych podstaw analizowanej skargi nadzwyczajnej, należy stwierdzić, że została ona skonstruowana w relacji najpierw do treści normatywnych wynikających z art. 2 Konstytucji RP, a następnie art. 21 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP. W każdym ze wskazanych naruszeń Prokurator Generalny koncentruje się na pozbawieniu pozwanego prawa do rzetelnej procedury sądowej, w okolicznościach, gdy niniejsza sprawa w istocie odnosi do kwestii związanej ze służebnością. Takie ujęcie podstawy skargi nadzwyczajnej co prawda nie jest wykluczone, ale wymaga wskazania, jakie konkretnie gwarancje normatywne wynikające z powołanych przepisów konstytucyjnych, a przy tym kształtujące sytuację prawną jednostki, zostały naruszone. Tego wymogu analizowana skarga nadzwyczajna nie spełnia. Prokurator Generalny nawiązuje w jej uzasadnieniu do elementów zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), nie wywodzi z niej jednak treści normatywnych, które określałyby sytuację prawną uczestników postępowania sądowego zakończonego zaskarżonym wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórza w Krakowie I Wydział Cywilny z 6 maja 2011 r., I C 327/11/P oraz mogłyby w konkretny sposób zostać naruszone. W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny aczkolwiek wskazuje, że „orzeczenia sądowe powinny być sprawiedliwe, wydane w oparciu o przepisy prawa, które jest stosowane i zinterpretowane w sposób prawidłowy”, natomiast zasada sprawiedliwości społecznej „uzupełnia wymogi wynikające z demokratycznego państwa prawnego” (s. 14 uzasadnienia skargi nadzwyczajnej), jednakże na podstawie tak sformułowanych twierdzeń trudno ustalić, na czym naruszenie tej zasady mogłoby polegać w wydanym przez Sąd Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórza w Krakowie I Wydział Cywilny wyroku zaocznym z 6 maja 2011 r., I C 327/11/P. Jeżeli bowiem Prokurator Generalny kwestionuje wyrok zaoczny Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórza w Krakowie I Wydział Cywilny z 6 maja 2011 r., I C 327/11/P w zakresie prawa do rzetelnej procedury sądowej, kiedy w istocie sprawa dotyczy służebności, to powinien wyjaśnić, w jaki sposób te okoliczności naruszają zasadę szczegółową wywodzoną z art. 2 Konstytucji RP. Brak wyjaśnienia, na czym polegać ma sprzeczność kwestionowanego wyroku z zasadami wywodzonymi z art. 2 Konstytucji RP prowadzi do wniosku, że analizowana skarga nadzwyczajna stanowi polemikę z twierdzeniami Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórza w Krakowie I Wydział Cywilny z 6 maja 2011 r., I C 327/11/P. Przecież twierdzenie, że wyrok zaoczny jest niesprawiedliwy, ponieważ został wydany w okolicznościach pozbawienia

pozwanego prawa do rzetelnej procedury sądowej, bez wykazania na czym ta niesprawiedliwość w świetle art. 2 Konstytucji RP polega, nie jest wystarczające, aby orzeczenie można uznać za naruszające zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela. Skarga nadzwyczajna służyć ma ochronie gwarancji konstytucyjnych, a przez to może być uzasadniona jedynie wówczas, jeżeli kwestionowane orzeczenie nie tylko dotyczy takich gwarancji, ale jednocześnie je narusza. Nie może natomiast stanowić kolejnego szczebla kontroli instancyjnej prawomocnych orzeczeń sądowych.

Poczynione tu uwagi mają zastosowanie również do tej części argumentacji analizowanej skargi, w której Prokurator Generalny kwestionuje wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie, jako naruszający art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Podobnie, jak w odniesieniu do art. 2 Konstytucji RP, także w tej części uzasadnienia skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny przywołuje własne rozważania oraz orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do znaczenia tego przepisu. Twierdzenie to nie zostały jednak w żadnym stopniu uzasadnione w odniesieniu do tego, co orzekł Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny w wyroku zaocznym z 6 maja 2011 r., I C 327/11/P. Samo przytoczenie brzmienia przepisów konstytucyjnych, uzupełnione o wyjaśnienia zaczerpnięte z doktryny prawa, nie może być wystarczające do stwierdzenia istnienia naruszeń. O ile więc prawdziwe jest stwierdzenie, że „sprawiedliwa procedura zakłada dochowanie wszelkiej staranności, by ustalić prawdę materialną. W zakresie gwarancji sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy mieści się bowiem konieczność wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy przez Sąd” (s. 18 uzasadnienia skargi nadzwyczajnej), o tyle okoliczność ta nie ma żadnego odniesienia do materii i skutków zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie. Wskazać jednocześnie należy, że wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Podgórze w Krakowie odnosi się do ochrony służebności, zaś z powołanego przez Prokuratora Generalnego art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie wynika żadne prawo podmiotowe związane z jej wykonaniem oraz ochrona. Skoro zatem z przywołanych przepisów Konstytucji RP nie można wyprowadzić obowiązku konkretnego działania organów państwa w związku z ich naruszeniem, w szczególności obowiązku prawidłowego wykonania służebności, to wyrok rozstrzygający o sposobie jej wykonania, nie dotyczy gwarancji wynikających z powołanych przepisów konstytucyjnych i nie może ich naruszać.

W efekcie zarzut, jakoby brak pozbawienia pozwanego prawa do rzetelnej procedury sądowej, mógł naruszać art. 2 w zw. z art. 21 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP jest bezzasadny. Oznacza to, że twierdzenia skargi nadzwyczajnej nie mogą być w tym zakresie uznane za wykazujące naruszenie, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN.

W kontekście natomiast zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego i procesowego, tj. art. 339 § 1 i § 2 k.p.c., art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 285 § 1 k.c., w zw. z art. 288 k.c., w zw. z art. 287 k.c. i w zw. z art. 291 k.c. wskazać należy, że zgodnie z art. 89 § 1 pkt 2 u.SN skarga nadzwyczajna może być wniesiona, o ile orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. W odróżnieniu od jednej z podstaw skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) wymagane jest tutaj, aby naruszenie prawa miało charakter „rażący”, a przy tym może ono dotyczyć także prawa procesowego. Konieczne jest jednocześnie wykazanie, że naruszenie prawa nastąpiło przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (por. K. Szczucki, *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, Warszawa 2018, art. 89, nb. 11 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NsNc 44/19).

Naruszenie prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN można stwierdzać przez odwołanie się do ustaleń poczynionych w odniesieniu do naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie, o którym mowa w przywołanym wyżej art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Na gruncie tego przepisu chodzi o sytuację błędnego przyjęcia lub zaprzeczenia związku, jaki zachodzi między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (por. T. Ereciński (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom III, Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 398(3), nb. 15). Wadliwość ta może przyjmować trojaką postać. Po pierwsze, może polegać na błędnej subsumpcji, a więc błędnym podciągnięciu danego stanu faktycznego pod hipotezę normy prawnej. Po drugie, może mieć postać wadliwej subsumpcji, gdy ustalony w sprawie stan faktyczny będący podstawą rozstrzygnięcia nie odpowiada hipotezie zastosowanej normy prawnej, wskutek czego dochodzi do naruszenia prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1997 r., II CKN 246/97 oraz wyroki Sądu Najwyższego z: 11 maja 2006 r., I CSK 136/05; 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19). Po trzecie, może polegać również na braku zastosowania określonej normy prawnej do konkretnego stanu faktycznego, pomimo istnienia podstaw do dokonania subsumpcji (wyroki Sądu Najwyższego z: 3 lipca 1997 r., I CKN 179/97; 19 kwietnia 2001 r., IV CKN 329/00; 17 czerwca 2009 r., IV CSK 48/09; 17 czerwca 2020 r., I NsNc 44/19).

Naruszenie prawa mające postać „rażącego”, dotyczy więc takich wyraźnych sytuacji, których ustalenie nie wymaga prowadzenia złożonych procesów intelektualnych. Powinno zatem chodzić o sytuacje na tyle ewidentne, że można je stwierdzić bez wnikliwej analizy podstaw faktycznych i prawnych. Rażące naruszenie prawa wynikać ma ze skrajnych i oczywistych błędów sądu (wyrok Sądu Najwyższego z 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05). Takich, w których kwestionowane orzeczenie można uznać za sprzeczne z zasadniczymi

i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami oraz z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06). W efekcie należy przyjąć, że „rażąca” wadliwość odnosi się nie tyle do naruszeń oczywistych, możliwych do zidentyfikowania bez ich pogłębionej analizy, ale że chodzi o wadliwość mającą szczególnie duży ciężar gatunkowy. Na tle skargi nadzwyczajnej ocena „rażącego” charakteru naruszenia prawa jest więc uzależniona od: wagi naruszonej normy, czyli umiejscowienia w hierarchii norm prawnych, istotności jej naruszenia oraz skutków, jakie to naruszenie wywołało dla stron postępowania (wyroki Sądu Najwyższego z: 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19, OSNKN 2020/1/3; 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19; 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19).

Nawiązując w tym kontekście do zarzutu stawianego w analizowanej skardze nadzwyczajnej warto zauważyć, że o „rażącym” naruszeniu prawa świadczyć ma sprzeczność wyroku Sądu Rejonowego z art. 339 § 1 i § 2 k.p.c., art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 285 § 1 k.c., w zw. z art. 288 k.c., w zw. z art. 287 k.c. i w zw. z art. 291 k.c. Prokurator Generalny wskazuje w tym zakresie, że wydając ten wyrok Sąd Rejonowy niewłaściwie zastosował i przyjął za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie pomimo, że budziły one wątpliwości co do zakresu ustanowionej służebności i konieczności usunięcia ogrodzenia ustawionego przez pozwanego pomiędzy działką nr [...] a działką nr [...]1, na całej długości granicy między nimi wynoszącej ok. 20 m oraz poprzez wydanie wyroku zaocznego i nierozpoznanie istoty sprawy, a zwłaszcza nieustalenie czy pozwany wykonywał służebność gruntową zgodnie z umową, która ustanowiła tę służebność w sytuacji, gdy żądanie powództwa doprowadziło do wyzbycia właściciela nieruchomości władztwa nad nieruchomością. Prokurator Generalny uznał nadto, że Sąd Rejonowy nie ustalił czy pozwany wykonywał służebność gruntową zgodnie z umową, a ponadto nie przeprowadził ustaleń w zakresie istniejących ważnych potrzeb gospodarczych powstałych po ustanowieniu służebności, a przemawiających za potrzebą zmiany sposobu jej wykonywania. Podważenie treści prawomocnego wyroku zaocznego świadczyć ma w ocenie Prokuratora Generalnego o rażącym naruszeniu przepisów prawa materialnego i procesowego, tj. art. 339 § 1 i § 2 k.p.c., art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 285 § 1 k.c., w zw. z art. 288 k.c., w zw. z art. 287 k.c. i w zw. z art. 291 k.c.

Sąd Najwyższy wyjaśnia w kontekście art. 339 § 1 k.p.c., że jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, to sąd wydaje wyrok zaoczny, przyjmując za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości

albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. W judykaturze utrwalony został pogląd, który nie jest kwestionowany również w nauce, iż przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Przepis art. 339 § 2 k.p.c. ustanawia domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczących okoliczności faktycznych w wypadku bezczynności pozwanego, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Domniemanie to dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe. Ten wyjątkowy przepis nie może być wykładany rozszerzająco. Zatem sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c. Sąd nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach. Negatywny wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (porównaj: wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, 6 czerwca 1997 r., I CKU 87/97, 15 marca 1996 r., I CRN 26/96, 15 września 1967 r., III CRN 175/67, 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71). Sąd nie może również przyjąć za prawdziwe twierdzeń powoda, jeżeli budzą one wątpliwości. W sformułowaniu art. 339 § 2 k.p.c. mowa jest o przyjęciu za prawdziwe twierdzeń powoda, jeżeli „nie budzą one uzasadnionych wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy”. Uzasadnione wątpliwości mogą powstać w wypadku, kiedy twierdzenia powoda zawarte w pozwie odnośnie stanu faktycznego sprawy, są ze sobą sprzeczne, nie zawierają pełnego stanu faktycznego pozwalającego na rozstrzygnięcie sprawy, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego itp. Ocena zgodności z prawdą twierdzeń powoda następuje na podstawie materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy. Nie budzi wątpliwości, że obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 k.p.c. Z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Sąd Najwyższy stwierdza zatem, iż z analizy akt niniejszej sprawy wynika, że Sąd Rejonowy przedstawił przyczyny wydania wyroku zaocznego wyjaśniając, że przyjął za prawdziwe twierdzenia powoda zawarte w pozwie, ponieważ nie budziły wątpliwości ani nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W ocenie Sądu Rejonowego dołączone do pozwu dowody (odpisy z ksiąg wieczystych, z których wynikało prawo służebności), pozwalały na ustalenie stanu faktycznego sprawy oraz ostatecznie wydanie wyroku zaocznego. (s. 2 uzasadnienia wyroku I C 327/11/P). Sąd Rejonowy wyjaśnił nadto, że stan faktyczny niniejszej sprawy wynikał z dokumentu urzędowego, tj. z treści księgi wieczystej i odpowiadał treści pozwu, a okoliczności faktyczne świadczące o rodzaju naruszenia prawa sąd uznał za prawdziwe, w konsekwencji czego powództwo zostało uwzględnione (s. 4 i 5 uzasadnienia wyroku I C 327/11/P). Z związku z tym podniesiony przez Prokuratora Generalnego zarzut rażącego naruszenia art. 339 § 1 i § 2 nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ prezentowane w tym zakresie twierdzenia należy uznać za bezzasadne i nie dające podstaw do przyjęcia, że wyrok Sądu Rejonowego zawierał rażące naruszenie prawa procesowego.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej wskazuje się następnie, że wyrok Sądu Rejonowego naruszył art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 285 § 1 k.c., w zw. z art. 288 k.c., w zw. z art. 287 k.c. i w zw. z art. 291 k.c. Odnosząc się do powyższego Sąd Najwyższy wyjaśnia, że służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części (art. 285 k.c.). Powinna być wykonywana jednak w taki sposób, aby jak najmniej utrudniała korzystanie z nieruchomości obciążonej (art. 288 k.c.). Zakres służebności gruntowej, której źródłem jest umowa, i sposób, w jaki ma być wykonywana, określa przede wszystkim wola stron, przy uwzględnieniu - oczywiście - także, jak w przypadku wszystkich innych czynności prawnych, skutków, jakie łączą z tą umową: ustawa, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (art. 56 k.c.). Umowa o ustanowienie służebności gruntowej może mieć w zależności od potrzeb uzasadnionych okolicznościami danego przypadku różny stopień szczegółowości. Przykładowo w umowie ustanowienia służebności przechodu i przejazdu mogą strony zamieścić postanowienia określające czas korzystania z drogi w oznaczony sposób: kiedy można przechodzić, a kiedy przejeżdżać, godziny przejazdu, częstotliwość przejazdów, rodzaj dopuszczonych pojazdów, czy wszystkie osoby reprezentujące prawa właściciela mogą zarówno przechodzić, jak i przejeżdżać, czy też tylko niektóre z nich mogą przechodzić i przejeżdżać, a pozostałe wyłącznie przechodzić. Zgodnie z art. 287 k.c., zakres służebności gruntowej i sposób jej wykonywania oznacza się w braku innych danych według zasad współżycia społecznego przy uwzględnieniu zwyczajów miejscowych. Znaczenie tego przepisu w odniesieniu do służebności gruntowej ustanowionej na podstawie umowy jest jednak ograniczone ze względu na daleko idącą jego zbieżność z regulacją art. 56 k.c.

Zacieśnia się w istocie do zastąpienia przy określeniu zakresu i sposobu wykonywania służebności gruntowej ustanowionej umową „ustalonych zwyczajów”, o których mowa w art. 56 k.c., „zwyczajami miejscowymi”. Przyjmuje się, że ustanowiona służebność drogowa pozwala, co do zasady, w granicach jej społeczno-gospodarczego przeznaczenia, na wykonywanie jej także w sposób oraz w zakresie, który choć niestosowany w chwili ustanowienia, odpowiada potrzebom wynikłym z późniejszych przeobrażeń stosunków gospodarczych i społecznych, wywołanych postępowaniem (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 września 1967 r., II CR 313/67 i 14 maja 2014 r., III CZPO 14/14).

W świetle poczynionych wyjaśnień, nie ma podstaw do przyjęcia, że Sąd Rejonowy nie ustalił czy pozwany wykonywał służebność gruntową zgodnie z umową, która ustanowiła tę służebność w sytuacji, gdy żądanie pozwanego dotyczyło w istocie zmiany treści ustanowionej służebności i doprowadzało do wyzbycia właściciela nieruchomości władnącej władztwa nad nieruchomością obciążoną oraz wydał wyrok zaoczny bez przeprowadzenia oceny celowości orzeczenia o usunięciu ogrodzenia ustawionego przez pozwanego pomiędzy działką nr [...] a działką nr [...]1, na całej długości granicy między tymi działkami, biorąc pod uwagę zasady współżycia społecznego oraz okoliczność utrudniania korzystania z nieruchomości obciążonej. Analiza akt niniejszej sprawy oraz zaskarżonego wyroku zaocznego pozwala bowiem na stwierdzenie, że Sąd Rejonowy nakazując pozwanemu przywrócenia przejazdu szlakiem drożnym wiodącym do działki [...]1 będącej własnością powoda po działce [...] obręb 55 objętej księgą wieczystą [...], poprzez usunięcie bramy wraz z wszystkimi mocującymi ją murowanymi z cegły słupami, ustawionej ukośnie pomiędzy działką [...]3 a działką [...]1 na całej szerokości działki [...], ponad to usunięcie ogrodzenia wraz z wszystkimi mocującymi je murowanymi z cegły słupami, ustawionego przez pozwanego pomiędzy działką [...] a działką [...]1 na całej długości granicy między działkami (z zastrzeżeniem, że na wypadek nie wykonania przez pozwanego nałożonych na niego obowiązków w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku powód będzie upoważniony do przywrócenia przejazdu przedmiotowym, szlakiem drożnym w sposób wyżej opisany na koszt pozwanego J. K.) oraz zakazując pozwanemu czynienia powodowi w przyszłości jakichkolwiek przeszkód w korzystaniu z opisanego w szlaku drożnego, prawidłowo wydał wyrok zaoczny. Sąd Rejonowy zasadnie bowiem przyjął, że wobec braku stanowiska pozwanego spowodowanego jego niestawiennictwem na rozprawę w dniu 6 maja 2011 r., w okolicznościach, gdy został on prawidłowo zawiadomiony (co potwierdził pracownik Poczty) należało przyjąć twierdzenia powoda za prawdziwe i w konsekwencji na podstawie art. 339 k.p.c. wydać wyrok zaoczny. Sąd Najwyższy wyjaśnia wobec powyższego, taka argumentacja skargi nadzwyczajnej to próba przekonania Sądu Najwyższego o

słuszności twierdzeń Prokuratora Generalnego, który w istocie domaga się zmiany służebności gruntowej według indywidualnych potrzeb pozwanego. Nie można więc w tym wypadku zarzucać Sądowi Rejonowemu rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 285 § 1 k.c., w zw. z art. 288 k.c., w zw. z art. 287 k.c. i w zw. z art. 291 k.c.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Powołany przepis z mocy art. 95 pkt 1 u.SN stosuje się również do postępowania w sprawie skargi nadzwyczajnej.

[SOP]

[ms]